Pojadę do Izraela, jeśli wystąpię przed lub po Putinie!

4 stycznia 2020

Fakt, że prezydent Polski Andrzej Duda odmówił wzięcia udziału w Światowym Forum Holocaustu, stawia Warszawę w jednym rzędzie z nazistami – powiedział w rozmowie ze Sputnikiem członek komitetu ds. międzynarodowych Rady Federacji Oleg Morozow. Duda nie weźmie udziału w Światowym Forum Holocaustu w Izraelu z powodu obecności na nim prezydenta Rosji Władimira Putina – poinformowała wcześniej „Gazeta Wyborcza".

Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holocaustu obchodzony jest 27 stycznia – w dniu wyzwolenia nazistowskiego obozu koncentracyjnego „Auschwitz-Birkenau". Obchody odbędą się między innymi w Polsce i Izraelu. „Jeśli polski prezydent nie przyjedzie do Izraela, będzie to kolejnym dowodem na to, że współczesna Polska nie chce uznać zbrodni nazizmu przeciwko ludzkości i przeciwko Żydom. Polska oficjalnie ustawia się w jednym rzędzie z nazistami i tymi, którzy mają związek z masową likwidacją Żydów" – oświadczył Morozow. Zdaniem rosyjskiego senatora to krótkowzroczna decyzja, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę aluzje do udziału Putina w tych uroczystościach.

Przypomnijmy, w kilku ostatnich wystąpieniach prezydent Rosji Władimir Putin poświęcił dużo miejsca Polsce i polskiej polityce w przededniu wybuchu II wojny światowej. W swoich przemówieniach mówił m in. o wkroczeniu Armii Czerwonej do Brześcia, gdy polski rząd „był już przy granicy Rumunii", pomyśle postawienia w Warszawie pomnika Hitlera, o stanowisku polskiego przedwojennego ambasadora Józefa Lipskiego, którego nazwał „swołoczą" i „antysemicką świnią". Putin krytykował także wrześniową rezolucję PE, mówiąc, że jest ona przejawem

prób przerzucania odpowiedzialność za wybuch wojny z nazistów na komunistów, wspominał też o Układzie monachijskim.

Słowa rosyjskiego prezydenta spotkały się ze zdecydowaną reakcją polskiego MSZ, IPN oraz szeregu polityków. Premier Mateusz Morawiecki opublikował w związku ze słowami rosyjskiego lidera specjalne oświadczenie. Wypowiedzi rosyjskiego prezydenta były także powodem wezwania do polskiego MSZ ambasadora Rosji Siergieja Andriejewa.

Tymczasem prezydent Andrzej Duda informuje, że pojedzie do Jerozolimy na Światowe Forum Holocaustu, ale są pewne warunki, które organizatorzy wydarzenia powinni spełnić, by doszło do tej wizyty.

Według informacji uzyskanych przez RMF FM Kancelaria Prezydenta stara się o to, by prezydent Duda miał zagwarantowaną możliwość wystąpienia na Forum w Jerozolimie, przy czym najlepiej przed przemówieniem rosyjskiego prezydenta Władimira Putina lub tuż po nim. Światowe Forum Holocaustu będzie się odbywać w dniach 22-23 stycznia w instytucie Yad Vashem.

Jak informuje RMF FM, Kancelaria Prezydenta obawia się, że na forum prezydent Rosji będzie próbował obarczyć Polskę winą za zagładę Żydów, stąd pragnienie wystąpienia strony polskiej i zabrania głosu.

Wcześniej informowano, że prezydent Polski nie pojedzie na forum do Jerozolimy, o czym było wiadomo już 27 grudnia, kiedy w Pałacu Prezydenckim odbyto naradę w sprawie reakcji strony polskiej na słowa rosyjskiego prezydenta odnośnie II wojny światowej i Polski.

Źródło: pl.SputnikNews.com [1], [2]
Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net